

*Sygn. akt VI ACa 826/14*

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 29 kwietnia 2015 r.*

*Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:*

*Przewodniczący – Sędzia SA Małgorzata Kuracka (spr.)*

*Sędziowie: SA Małgorzata Manowska*

*SO (del.) Grażyna Kramarska*

*Protokolant: sekr. sądowy Magdalena Męczkowska*

*po rozpoznaniu w dniu 29 kwietnia 2015 r. w Warszawie*

*na rozprawie*

*sprawy z powództwa H. M.*

*przeciwko J. S.*

*o uznanie za niegodnego dziedziczenia*

*na skutek apelacji powódki*

*od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie*

*z dnia 12 grudnia 2013 r.*

*sygn. akt XXV C 1706/09*

*uchyla zaskarżony wyrok w całości i przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w Warszawie do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.*

*Sygn. akt VI ACa 826/14*

## UZASADNIENIE

Powódka H. M. wniosła o ustalenie, że pozwany J. S. jest niegodny dziedziczenia po zmarłej w dniu 5 lutego 2008 r. A. S..

Pozwany J. S. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania.

Wyrokiem z dnia 12 grudnia 2013 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo oraz zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 3 600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy ustalił, że H. M. była matką zaś pozwany J. S. mężem zmarłej w dniu 5 lutego 2008r. A. S.. Pozwany J. S. poznał A. S. w 1999 r. Pracowała ona wtedy w sklepie muzycznym, w którym on był klientem. W dniu 5 lutego 2002 r. zamieszkali razem. Ich stosunki układały się dobrze, planowali ślub. Zaciągnęli wspólnie kredyt i wybudowali dom w miejscowości O.. A. S. od 19 roku życia nadużywała alkoholu. Miała 9-letni okres abstynencji. Rozpoznana choroba trzustki spowodowała konieczność leczenia z zastosowaniem narkotycznych leków znieczulających, które wywołały

zespół uzależnienia. Spadkodawczyni cierpiała także na przewlekłe etanolowe zapalenie trzustki z niewydolnością zewnątrzwydzielniczą i wewnątrzwydzielniczą narządu, żółtaczkę cholestatyczną w przebiegu zwężenia przewodu żółciowego wspólnego w odcinku wewnątrztrzustkowym, zaburzenia prawidłowego pasażu pokarmu przez pętle dwunastnicy z następowymi objawami klinicznymi, powodującymi ograniczenie żywienia i narastającym niedoborem masy ciała, przebytą cholecystectomię, rozpoczynającą się przebudową marską wątroby z nadciśnieniem wrotnym, padaczkę, obustronną kamicę nerek, uzależnienie od opioidowych środków przeciwbólowych oraz od alkoholu. Spadkodawczyni była dwukrotnie hospitalizowana w szpitalu psychiatrycznym w T. z rozpoznaniem: majaczenie u osoby uzależnionej od opatów jatrogenne. W obu przypadkach została skierowana do szpitala z powodu znacznego pobudzenia, bezsenności, halucynacji wzrokowych i słuchowych. W trakcie jednego z ww. pobytów wykonano u spadkodawczyni tomografię komputerową mózgu, która nie uwidoczniła zmian organicznych. Rozpoznano u niej zaburzenia psychiczne i zaburzenia zachowania spowodowane przyjmowaniem środków psychoaktywnych. Testatorka po operacji trzustki, tj. od kwietnia 2006r. przyjmowała (...), sama zwiększała przyjmowaną dawkę do 300-400 mg/d, nawet do 800 mg/d. Wielokrotne próby redukcji dawek (...) były nieskuteczne, a zmarła nie podjęła leczenia odwykowego, pomimo odnotowywanych deklaracji świadczących o chęci podjęcia takiego leczenia i świadomości potrzeby leczenia uzależnienia. W historiach choroby pojawiają się adnotacje, że pacjentka jest znana z wyłudzenia narkotycznych leków przeciwbólowych, ma skłonność do manipulacji otoczeniem.

W konsultacji psychologicznej z 30 października 2006r. odnotowano, iż testatorka A. S. wprost wskazuje na swojego narzeczonego - J. S. jako źródło wsparcia, podejmowała wątek planowanego ślubu, perspektywa zamążpójścia i zamieszkania w nowym domu stanowiła dla niej ogromną pomoc w walce z chorobą. W dniu 7 stycznia 2007 r. A. S. sporządziła testament, w którym do całości spadku powołała swojego wieloletniego przyjaciela J. S., przyszłego męża. W okresie obejmującym sporządzenie testamentu testatorka A. S. hospitalizowana była w Klinice (...) w W. (w dniach 29.12.2006-31.01.2007). Była wówczas leczona z rozpoznaniem: nieresekcyjny guz głowy trzustki, przewlekłe zapalenie trzustki, stan po operacji P., stan po protezowaniu dróg żółciowych, niedrożność zewnątrz i wewnątrzwydzielnicza trzustki, cukrzyca. Testatorka została przyjęta wówczas w celu dalszego leczenia z powodu powikłań przewlekłego zapalenia trzustki, w trybie planowym wykonano zabieg operacyjny, okres pooperacyjny powikłany był ropieniem rany pooperacyjnej, u chorej utrzymywały się silne dolegliwości bólowe wymagające podawania leków opioidowych. Chora została wypisana w stanie ogólnym dobrym w dniu 31 stycznia 2007 r. W związku z tą operacją spadkodawczyni zdecydowała się sporządzić testament, wiedziała że czeka ją zabieg dlatego chciała uregulować wszystkie sprawy. Nigdy u testatorki A. S. nie rozpoznano objawów choroby psychicznej bądź cech upośledzenia umysłowego. Nie wykazywała cech patologicznej sugestywności, nie była również ofiarą przemocy, zarówno fizycznej, jak i psychicznej. W dniu sporządzenia testamentu A. S. miała zachowaną zdolność do świadomego i swobodnego powzięcia decyzji i wyrażenia swojej woli, a w swoim ówczesnym stanie psychicznym nie wykazywała cech patologicznej sugestywności bądź też stresu związanego z ewentualnymi formami nacisków.

W czasie choroby spadkodawczyni opiekował się nią pozwany J. S., wykonywał wszystkie czynności związane z życiem codziennym- prał, gotował, robił zakupy. W czasie jego weekendowych wyjazdów na koncerty testatorką opiekowali się brat i bratowa pozwanego. J. S. zawoził żonę do poradni lekarskiej, często sam też przychodził po receptę na leki dla żony. Pozwany nigdy nie podawał żonie żadnych leków, poza tymi które wypisywali jej lekarze, wykupywał leki tylko w takich ilościach, w jakich lekarze wypisywali je na receptach. Powódka mogła utrzymywać kontakty z córką, pozwany jej tego nie zabraniał. Odwiedzała ją w szpitalu, miały kontakt telefoniczny. W dniu 27 maja 2005 r. powódka skierowała do Urzędu Stanu Cywilnego Miasta (...) W. pismo, w którym doniosła, że jej córka A. M. zamierza zawrzeć cywilny związek małżeński z J. S. pomimo tego, że jest uzależniona od leków i że narzeczony manipuluje nią, zmuszając do niekorzystnych dla niej decyzji. W konsekwencji powyższego pisma, Zastępca Kierownika Urzędu Stanu Cywilnego m.(...) W. zaprosił A. M. i J. S. na rozmowę w dniu 3 lipca 2007 r., w czasie której wyjaśnili oni, że A. M. choruje na trzustkę i bierze lek przeciwbólowy o nazwie (...). Lek jest przepisany przez lekarza i aplikowany w przychodni lekarskiej, a więc terapia jest pod kontrolą medyczną, na którą to okoliczność A. M. przedstawiła zaświadczenie lekarskie. W czasie rozmowy urzędnik stwierdził, że zarówno A. M. jak i J. S. sprawiają wrażenie ludzi w pełni świadomych swoich decyzji, którzy zdecydowali się pobrać, gdyż oboje mają po około 40 lat. Powódka nie była

na ślubie córki. Pozwany był bardzo z żoną związany, oprócz miłości łączyła ich również muzyka, byli zgodną parą. Swoim zachowaniem nie dał żadnych podstaw do uznania go za niegodnego dziedziczenia po żonie A. S..

W oparciu o powyższe ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy uznał, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Dokonując subsumpcji w płaszczyźnie art. 928 § 1 i 2 k.c. Sąd I instancji w pierwszej kolejności wskazał, że katalog podstaw do uznania spadkobiercy za niegodnego dziedziczenia ma charakter zamknięty.

Następnie Sąd Okręgowy stwierdził, że powódka nie wykazała, by pozwany dopuścił się ciężkiego przestępstwa wobec spadkodawczyni, poprzez umyślne doprowadzenie do jej śmierci, poprzez dostarczanie silnych środków przeciwbólowych oraz alkoholu, a także aby podstępem lub groźbą zmusił zmarłą do sporządzenia na jego rzecz testamentu.

W tej kwestii Sąd I instancji powołał się przede wszystkim na opinie biegłych: psychiatry, psychologa/ opinie dwóch niezależnych zespołów/ i neurologa oraz na zeznania świadków/ poza zeznaniami św. B. R., która nie była zdaniem Sądu obiektywna/ , na podstawie których ustalił i przyjął, że testament nie był sporządzony przez spadkodawczynię pod wpływem groźby lub podstępem. Nie wykazano również, zdaniem Sądu, dopuszczenia się przez pozwanego jakiegokolwiek ciężkiego przestępstwa przeciwko spadkodawczyni. Zdaniem Sądu pozwany w żadnym razie nie ponosi winy za uzależnienie jego zmarłej żony. Z materiału dowodowego wynika bowiem, że to zmarła testatorka wyłudzała recepty na środki przeciwbólowe, zaś alkohol traktowała jako terapię od uzależnienia od środków farmakologicznych. Nie zmuszał on również testatorki do ich spożywania, to ona sama od niego tego oczekiwała. Przeciwnie to pozwany opiekował się uzależnioną zmarłą i zmagał z jej chorobą. W żaden sposób nie zostało też dowiedzione, by pozwany dostarczał zmarłej więcej leków niż te, które przepisali jej lekarze.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł stosownie do wyniku procesu na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku, zaskarżając go w całości, złożyła powódka. Zarzuciła ona Sądowi I instancji obrazę art. 233 § 1 k.p.c., poprzez dokonanie błędnej, niepełnej, nierzetelnej i niewłaściwej oceny materiału dowodowego, pominięcie niektórych dowodów bądź oddalenie wniosków dowodowych, uwzględnienie dowodów, które nie zasługiwały na wiarę jak np. opinii biegłych i zeznań świadków, dokonanie błędnych bądź niepełnych ustaleń faktycznych i w konsekwencji błędną subsumpcję w zakresie art. 928§ 1 pkt.1,2 i 3 k.c..

Podnosząc powyższa skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.**

**Apelacja okazała się zasadna w zakresie, w jakim zmierzała do uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.**

Należy zauważyć, iż H. M. powoływała się od początku procesu na wszystkie trzy przesłanki uznania za niegodnego dziedziczenia, określone w art. 928 §1 pkt.1, 2 i 3 k.c. Uwadze Sądu I instancji zatem w ogóle umknęło, że powódka nie tylko składała zarzuty względem pozwanego, że umyślnie doprowadził do śmierci spadkodawczyni, dostarczając jej w nadmiernych ilościach leków i alkoholu, jak też nie zapewniając właściwej opieki oraz że podstępem i groźbami zmusił ją do sporządzenia testamentu na swoją rzecz, o których mowa w treści ust. 1 i 2 § 1 art. 928 k.c.. Te ostatnie zarzuty Sąd rozpoznał i w konsekwencji obszernie omówił w uzasadnieniu orzeczenia, uznając, iż nie zostały one w ogóle wykazane w świetle przeprowadzonych dowodów.

Przed wszystkim jednak powódka podnosiła, iż przedmiotowy testament, mocą którego pozwany został powołany do dziedziczenia, nie pochodził od jej córki, a zatem iż został sfalszowany /pkt. 3 § 1 art. 928 k.c./. Ten wątek pojawiał się od początku sprawy, powódka kwestionując testament, składała wniosek o dopuszczenie z opinii biegłego grafologa / pismo powódki z dnia 19.04.2012 r. -k 230/, który nie został w ogóle przez Sąd rozpoznany, co uniemożliwiało złożenie

zastrzeżenia do protokołu w trybie art. 162 k.p.c. Twierdzenia i wnioski powódki w tym zakresie pojawiały się jeszcze w toku sprawy /np. pisma: z dnia 15.06.2012 r.-k252, 22.06.2012 r.- k 275-276, 5.02.2013 r.- k 596,18.11.2013 r.-k 771, 828/, aby znaleźć podsumowanie w załączniku do protokołu rozprawy z dnia 5.12.2013 r./ k - 936/. Tymczasem Sąd Okręgowy w ogóle nie rozpoznał sprawy w powyższym kierunku, nie ustosunkował się do złożonego wniosku dowodowego, dotyczącego dowodu z opinii biegłego grafologa, pominął również całkowicie powyższą kwestię w pisemnych motywach wyroku, nie wskazując żadnego uzasadnienia takiego stanowiska. Natomiast w ramach ustaleń faktycznych Sąd Okręgowy przyjął, iż w dniu 7 stycznia 2007 r. A. S. sporządziła testament, w którym do całości spadku powołała swojego wieloletniego przyjaciela J. S., przyszłego męża, co miało zdaniem Sądu stanowić okoliczność bezsporną, a tak od początku postępowania nie było. Powódka, jak wynika z treści apelacji, zarzuca w tym zakresie błąd w ustaleniach faktycznych, poprzez przyjęcie, iż testament pochodzi od spadkodawczyni /k - 989/ oraz pominięcie wniosku dowodowego dotyczącego dowodu z opinii biegłego grafologa /k - 973/. Stanowisko to, z powołaniem się na podstawę prawną z art. 928 §1 pkt. 3 k.c., podtrzymała w uzupełnieniu uzasadnienia apelacji /k-1135/, co należy rozumieć jako zarzut naruszenia powyższego przepisu, poprzez niewłaściwe zastosowanie. Zarzuty te należało uznać za trafne w zakresie, w jakim prowadzą do uchylenia zaskarżonego orzeczenia. Sąd I instancji w tym zakresie w ogóle nie rozpoznał istoty sprawy, nie jest zatem w ogóle możliwa ocena merytoryczna dokonanego ustalenia, ani subsumpcji sprowadzającej się, jak należy rozumieć, do konstatacji, iż nie zachodzą przesłanki art. 928 § 1 pkt. 3 k.c., tym bardziej, iż nie zostało ono poparte żadnymi dowodami ani jakkolwiek argumentacją, dotyczącą faktów jak i prawną. Uzasadnienie orzeczenia, jak wskazano wyżej, całkowicie pomija powyższą kwestię, nie ustosunkowując się do niej nawet skrótowo. Nie wiadomo więc jakie było w ogóle rozumowanie Sądu I instancji w tym zakresie. Uniemożliwia to w ogóle kontrolę instancyjną, co w konsekwencji musiało prowadzić do uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania na podstawie art. 386 §4 k.p.c.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy ustosunkuje się do powyższego wniosku dowodowego w przedmiocie opinii biegłego grafologa /po zobowiązaniu strony powodowej do szczegółowego sprecyzowania stanowiska i tezy dowodowej w tym zakresie, co winno nastąpić już na początku procesu/, a następnie poczyni ustalenia stosowne faktyczne i rozpozna zarzuty powódki podnoszone w płaszczyźnie art. 928 § 1 pkt. 3 k.c. Należy zauważyć przy tym, iż opinia biegłego złożona w innej sprawie /spadkowej/ nie wiąże Sądu w niniejszym postępowaniu. Dopiero po wyjaśnieniu kwestii autentyczności testamentu i wykluczeniu jego podrobienia bądź przerobienia aktualne staną się zarzuty powódki składane w płaszczyźnie art. 928 §1 pkt. 1 i 2 k.c., do których sąd dopiero będzie władny się ustosunkować. Należy zauważyć jednak, iż o ile nie pojawią się jakieś nowe nieznane wcześniej okoliczności bądź dowody, to ustalenia Sądu I instancji, stanowiące podstawę subsumpcji w zakresie art. 928 § 1 pkt. 1 i 2 k.c. należy uznać generalnie za prawidłowe. Sąd jedynie pomyłkowo ustalił, co zasadnie zarzucała apelantka, iż spadkodawczyni przebywała w szpitalu w T. między innymi od 23.06-29.06.2006 r., tymczasem, jak wynika z dokumentacji medycznej, był to rok 2007 /k-168/. Jeżeli chodzi o pozostałe ustalenia to są one trafne, zaś przeprowadzona ocena dowodów odpowiada w pełni wymogom art. 233 § 1 k.p.c., a wyciągnięte na jej podstawie wnioski - zasadom logiki i doświadczenia życiowego. Złożone opinie biegłych psychiatrów, psychologów i neurologa zostały należycie uargumentowane, są w pełni zgodne w swoich wnioskach oraz korespondują z dokumentacją zebraną w aktach sprawy. W szczególności, wbrew twierdzeniom powódki, opisy przeprowadzonej tomografii komputerowej głowy spadkodawczyni sporządzone w Szpitalu (...) w pełni zgadzają się z opisami zawartymi w dokumentacji z pobytu w T. /k. 130-131 i k-168/. Natomiast płyty CD nie były składane do akt /pismo k-139/. Apelacja w tej sytuacji stanowi jedynie polemikę z wnioskami profesjonalistów, szczegółowo uzasadnionymi w opiniach pisemnych i pogłębionymi w ustnych wyjaśnieniach złożonych na rozprawie, nie wskazując przekonujących zastrzeżeń do tych opinii. Wbrew zarzutom skarżącej sąd nie oddalił jej wniosku o nadesłanie recept realizowanych na nazwisko A. M., lecz dowód ten nie przyniósł rezultatu z przyczyn wskazanych w piśmie Przedsiębiorstwa (...) S.A. /k-189/. Zbędne z punktu widzenia rozstrzygnięcia było natomiast dołączanie wnioskowanej przez powódkę dokumentacji bankowej i finansowej spadkodawczyni, co czyni zarzut apelacji w tym zakresie nietrafnym. Sąd I instancji oddalił również wniosek pozwanego o dopuszczenie dowodu z umowy kredytowej, w związku z tym zarzut dotyczący nieudostępnienia powódce tego dokumentu do wglądu jest chybiony. Również zarzuty apelacji, dotyczące zeznań świadków, stanowią jedynie polemikę z oceną tych zeznań przeprowadzoną przez Sąd I instancji, tymczasem inne przekonanie skarżącej o znaczeniu danego dowodu nie stanowi dostatecznej przyczyny, aby dezawuować ocenę Sądu w tym zakresie. Powódka

nie wykazała również prawdziwości swoich zarzutów, dotyczących nieprawidłowego postępowania pozwanego względem żony, w szczególności podejmowania czynności szkodzących jej zdrowiu, posiadania innego partnera oraz udziału pozwanego w majątku złamaniu żeber spadkodawczyni. Jednakże wszystkie powyższe zarzuty składane w płaszczyźnie wykazania przesłanek art. 928 § 1 pkt. 1 i 2 Sąd będzie władny finalnie ocenić po wyjaśnieniu kwestii autentyczności sporządzonego testamentu i kwestii spełnienia bądź nie przesłanek z art. 928 § 1 pkt.3 k.c. Uzupełniająco należało wyjaśnić, iż odpis testamentu znajduje się w aktach sprawy spadkowej Sądu Rejonowego dla Warszawy-Woli w Warszawie, sygn. akt. I Ns 1280/08, oryginał w tym Sądzie, natomiast zbędne z punktu widzenia potrzeb rozstrzygnięcia było dołączanie dokumentacji finansowej oraz dotyczącej nieruchomości spadkodawczyni, co implikowało oddalenie przez Sąd Apelacyjny wniosków dowodowych powódki, zawartych w piśmie z dnia 23.10.2014 r., złożonym w postępowaniu międzyinstancyjnym.

W związku z powyższym z mocy art. 386 § 4 k.p.c. w zw. art.108 § 2 k.p.c. Sąd Apelacyjny orzekł jak na wstępie.